

**Uczeni polscy
wzywają do walki
o zniszczenie
broni atomowej**
Apel Prezydium PAN
do uczonych całego świata
— czytaj na str. 3

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 25 (1058)

BIAŁYSTOK, 29—30 stycznia 1955 r.

Cena 20 gr

**Kolejarze ze Starosielec
uczczą czynem
produkcyjnym
50 rocznicę
zwycięskiego strajku**

Uczyńmy działalność ZMP bogatszą, bliższą potrzeb, pragnień i tęsknot młodzieży

II Zjazd ZMP rozpoczął obrady

WARSZAWA. — Dnia 28 bm. o godz. 10 rozpoczął w Warszawie obrady II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej z udziałem ok. 1200 delegatów.

Obrządkowa sala Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach. Szereg długich stołów, a przy nich delegaci reprezentujący młodzież z miast, miasteczek i wsi, ze wszystkich dzielnic kraju.

Na honorowych miejscach siedli członkowie delegacji przybyłych na Zjazd z zagranicy.

Wśród licznych gości — wybitni literaci i artyści, czołowi działacze partyjni i społeczni, generałowie, przodownicy pracy — przedstawiciele starszego pokolenia budowniczych socjalizmu.

Miejsca dla prasy szczelnie zajęte. Obok dziennikarzy krajowych, prasa zagraniczna, liczni fotoreporterzy, film i radio.

Gdy na salę obrad wchodził Sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie Zjazdu z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim — wita ich potężna owacja. Wśród entuzjastycznych oklasków, przybyli zajmują miejsca w łóż honorowej. W łóż tej zajmują również miejsca przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Obrady Zjazdu zagała sekretarz ZG ZMP — Janina Balcerzak, serdecznie witając delegatów i gości.

Długotrwałe owacje rozlegały się, gdy mówcy wita przedstawicieli bohaterskiego Komсомолu.

Delegaci wstają z miejsc, ze szczególnym wzruszeniem witając obecnych na Zjeździe: Marię i Fryderyka Krasickich — rodziców Janka Krasickiego, Stanisławę Krawską — matkę Piotra Krawskiego, Janinę Jaroszewiczową — matkę Zosi Jaroszewicz i Bronisławę Orłowską — matkę Cienka Orłowskiego — rodziców bohaterów ZWM, którzy oddali życie w walce z okupantem hitlerowskim, w walce za wolność i lud.

Następnie Zjazd przyjmuje jednomyślnie projekt składu prezydium, zgłoszony przez przewodniczącego Zarz. Woj. ZMP w Łodzi, Józefa Stępnia w imieniu wszystkich delegacji wojewódzkich.

W prezydium zasiadają członkowie Prezydium ZG

ZMP, czołowi działacze młodzieży oraz przedstawiciele młodzieży produkującej w pracy i nauce — ze wszystkich województw.

„Niech żyje Bolesław Bierut!” — rozlega się podchwytany przez wszystkich okrzyk, kiedy Janina Balcerzak zaprasza do prezydium i Sekretarza KC PZPR. Delegaci stojąc, długo i gorąco manifestują swe uczucia i przywiązanie do partii i jej kierownictwa.

Do prezydium zaproszeni zostają następnie przedstawiciele młodzieży zagranicznej.

Zjazd akceptuje z kolei następujący porządek obrad:

- 1) referat sprawozdawczy ZG ZMP,
- 2) referat sprawozdawczy Komisji Rewizyjnej,
- 3) referat o statucie ZMP,
- 4) wybór władz.

Gdy przewodnicząca obrad oznajmia, że głos zabierze i Sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut, na salę długo trwa żywiołowa owacja młodzieży.

Przemówienie i Sekretarza KC PZPR przerywane jest wielokrotnie gorącymi oklaskami.

Z mocą podchwytują delegaci okrzyki wniesione na zakończenie przemówienia przez Bolesława Bieruta: „Niech żyje nasza ofiarna i bohaterska młodzież polska!”

„Niech żyje ZMP — najbliższy towarzysz walki naszej partii!”

„Niech żyje nasza ukochana Ojczyzna — Polska Ludowa!”

(Tekst przemówienia Bolesława Bieruta podajemy obok).

W imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego zabiera wśród oklasków głos sekretarz OKFN — Aleksander Juszkiewicz.

Następnie delegaci wybierają sekretariat Zjazdu oraz komisję mandatową.

Referat sprawozdawczy Zarządu Głównego ZMP wygłasza przewodnicząca ZG — Helena Jaworska.

Po referacie nastąpiła przerwa obiadowa.

POPOŁUDNIOWE OBRADY

Po przerwie obiadowej delegaci przyjęli regulamin obrad oraz wybrali komisję: statutową, uchwał Zjazdu i komisję-matkę. Uczestnicy Zjazdu wysłuchali następnie sprawozdania Centralnej Komisji Rewizyjnej ZMP, po czym rozpoczęła się dyskusja. W trakcie dyskusji przemówienie powitał wygłosił przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — B. Bernini.

PRZEMÓWIENIE TOW. BOLESŁAWA BIERUTA

Młodzi przyjaciele! Drodzy towarzysze!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pragnę powitać gorąco i serdecznie Wasz Zjazd — II w Polsce Ludowej Zjazd Związku Młodzieży Polskiej.

Związek Młodzieży Polskiej przychodzi na swój II Zjazd z niemalymi osiągnięciami. W ciągu 6-ciu lat, dzielących nas od zjednoczenia ruchu młodzieżowego, ZMP rozrósł się w przeszło 2-milionową

organizację, jednoczącą młodzież różnego wieku i różnych środowisk.

Życie młodzieży, jej nauka i praca, jej radości i troski — to sprawy, którymi żyje całe społeczeństwo, to zagadnienia bliskie wszystkim ludziom pracy w Polsce, to sprawy i zagadnienia bliskie i drogie naszej partii. Wśród spraw wielkich i ważnych realizowanych pod kierownictwem naszej partii, sprawy wychowania młodzieży należą do spraw najważniejszych.

Cała nasza partia z największą uwagą i najserdeczniejszą troską śledzi pracę i rozwój ZMP, widząc w Waszej organizacji potężny ośrodek wychowania społeczno-ideowego wielomilionowych mas młodzieży polskiej. Budujemy dziś wspólnie — starsze i młodsze pokolenie naszej epoki — nowe życie, oparte o nowy ustroj społeczny, w którym nie powinno być krzywdy ludzkiej, w którym nie będzie wycisku człowieka przez człowieka. Już w okresie pierwszego 10-lecia naszej walki o Polskę Ludową zdołaliśmy nie tylko podźwignąć nasz kraj z ruin powojennych, lecz posunąć się też znacznie naprzód po drodze uprzemysłowienia naszego kraju, osiągnięcia wyższego poziomu

techniki i szybkiego rozwoju sił wytwórczych. Polska Ludowa zmienia się dziś szybko w kraj rosnącej oświaty, kultury i nauki, kraj rosnącej stopy życiowej ludzi pracy.

O rozkwicie naszego kraju, o podźwignięciu z niedoli naszego ludu pracującego marzyli od wieków najwięksi Polacy i bojownicy o wolność i sprawiedliwość społeczną: Tadeusz Kościuszko i Adam Mickiewicz, Joachim Lelewel i Ludwik Warwński, Maria Kononnicka i Marcin Kasprzak, Feliks Dzierżyński i Marceł Nowotko, walczyło młode pokolenie takich jak Janek Krasicki, walczyli żołnierze — kościuszkowscy, którzy wyzwalałi 10 lat temu wspólnie z bohaterską Armią Radziecką naszą ziemię ojczystą.

My — starsi — wspólnie z Wami — młodymi — jesteśmy dziś realizatorami ich wielkich idei. Tęsknoty przodków i wspólne nasze marzenia wcielamy dziś w czyn, w rzeczywistość, w twarde jeszcze i surowe, ale już pulsujące nowym i gorącym tętnem — życie.

Wielkie, wspaniałe, lecz trudne są nasze zadania.

Wymagają one od nas wszystkich, od całego narodu — głębokiego hartu, mocnego charakteru, rzetelnej ofiarności, wysokiej wiedzy, szczerego poświęcenia i gorącego patriotyzmu, wielkiego umiłowania sprawy, o

**Dalszy ciąg 2
na stronie 2**

DAR POLSKI

dla Demokratycznej Republiki Wietnamu

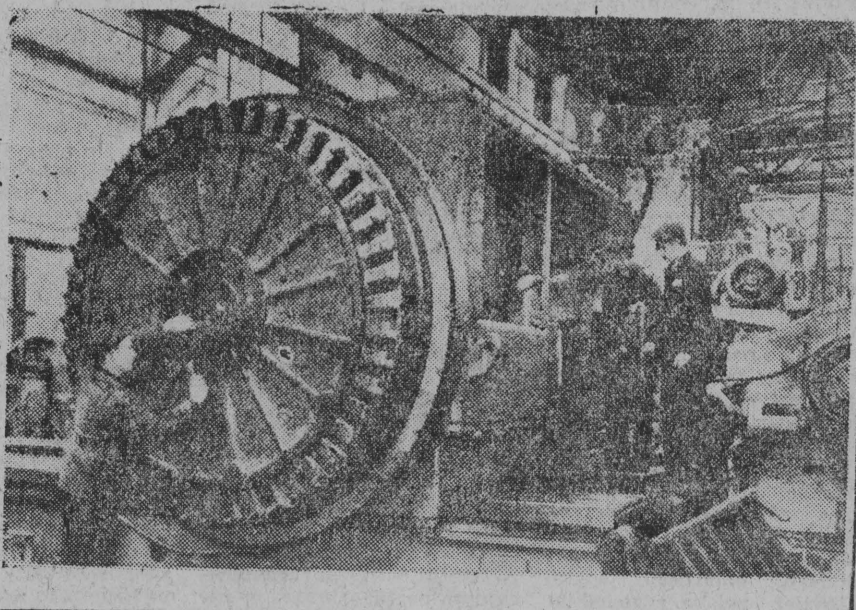
WARSZAWA. — W celu przyjęcia z pomocą bratniemu narodowi wietnamskiemu i zacieśnienia więzów przyjaźni Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z Demokratyczną Republiką Wietnamu, Prezydium Rządu PRL postanowiło przekazać DRW transport leków, środków opatrunkowych i sprzętu medycznego.

Ministerstwo Kultury i Sztuki zakupiło obrazy plastyków białostockich

Ministerstwo Kultury i Sztuki dokonało zakupu 5 obrazów z wystawy białostockich plastyków na sumę 7.400 zł. Zakupiono prace: Tadeusza Boleza (pejzaż), Józefa Gniatkowskiego (portret), Bronisława Tyla („Do stawa kartofli”), Włodzimierza Wasilewicza (pejzaż), Aleksandra Welsa (pejzaż).

W Związku Radzieckim wyprodukowano specjalną frezarkę do obróbki części potężnych turbin wodnych. Waga nowej obrabarki wynosi 280 tonn. Kierowanie frezarką jest scentralizowane — kieruje nią jeden robotnik.

Fot. — CAP



50 lat temu, robotnicy Warsztatów Kolejowych w Starosielecach, solidaryzując się ze strajkującymi robotnikami fabryki Wieczorka w Białymstoku, ogłosili strajk, żądając podniesienia zarobków i skrócenia dziesięciogodzinnego dnia pracy. Na wiecu zorganizowanym w dniu 17 lutego 1905 roku robotnicy Starosielec wszczęli otwartą walkę polityczną domagając się ograniczenia samowładztwa cara i rzucając hasło „Precz z samodzielną”, porzucili pracę. Mimo represji ze strony państwa i władz carskich wytrwali przy swoim żądaniu i po dwóch tygodniach strajku wymusili skrócenie dnia pracy z dziesięciu do dziesięciu godzin, uzyskali podwyżkę zarobków i spowodowali usunięcie z warsztatów majstrów znanych z nieludzkiego stosunku do robotników.

Załoga Warsztatów Drogowych w Starosielecach, pragnąc uczcić 50 rocznicę rewolucji 1905 roku i nieugiętą w niej postawę swoich poprzedników, na odbytej w dniu wczorajszym masowej, postanowiła czynem produkcyjnym zadokumentować swoją walkę o przyspieszenie wzrostu dobrobytu mas pracujących, podejmując cenne zobowiązania produkcyjne.

I tak na przykład pracownicy oddziału mechanicznego zobowiązali się do dnia 1 maja br. wykonać 150 wózków dwukółowych. W tym celu wiele brygad oddziału mechanicznego postanowiło zwiększyć wydajność pracy. Np. brygada Henryka Jaklma zwiększy wydajność pracy o 10 procent.

Pracownicy oddziału mostów do dnia 30 kwietnia br. wykonać 12 tonn stalowych konstrukcji mostowych. Oddział nawierzchni do dnia 30 kwietnia wykona 14 sztuk rozjazdów. Brygada Antoniego Janickiego zobowiązała się dostarczać w terminie wszystkie potrzebne do produkcji rozjazdów krzyżownice.

Równocześnie załoga Warsztatów Drogowych dla uczczenia 50 rocznicy rewolucji 1905 roku wzywa do wspólnej zawodnictwa pracy załogi i innych zakładów pracy naszego województwa:

● załogę ZNTK Łapy do współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych i podnoszenie jakości napraw,

● drużyny parowozowe do współzawodnictwa o obniżkę kosztów własnych poprzez umiejętnie spalanie węgla, prowadzenie ciężkich pociągów

**Dalszy ciąg 3
na stronie 3**

Wśród delegatów
młodzieży białostockiej
**Korespondencję
naszego
specjalnego
wysłannika
o pierwszym dniu
obrad Zjazdu
— czytaj na str. 2**

Mali ludzie i wielka puszcza (2)

DZIAŁO się to pewnego zimowego wieczoru. Z podstawionej na dworze „Białowieża-Palac” salki wyszedł otulony kołnierzem z wydry i czaple z szarych karkulów. Na peronie kwiłował go elegancki tłumek panów z odkrytymi na znak uszanowania głowami.

Zatrząskali aparaty fotograficzne. Elegancki tłumek pochylili się w nie mniej wykwintnym ukłonie. Ten w kołnierzu z wydry podniósł — na znak powitania — prawą rękę w sposób dobrze znany kompaniom SS i zwykłym „parteiogenosse” w III Rzeszy.

Potem całe towarzystwo z czerwonoludnym usadowiło się w sznurze sań. W pierwszych, szczególnie wyłożonych listami skrzydłami naturalnie sań nie są gość, tuż przy nim na koźle — młody mężczyzna w srebrnym znaczkiem SA w klapie. Dopiero w 13 parze ułokował się młodzieniec w meloniku — wysłany przez ojca Józef Mościński, a 15 salki zajął dobrze znany warszawskim kielnerom — August Zaleski. Aby uniknąć najmniejszych pomylek pierwszemu wozowi ozdobił go ogromnymi, błędnymi czworokątami zaopatrzonymi w numer.

Trzasnęły bity i droga do czysta wycłoczona z pospółstwa przez polce, kawałki ruszyła do pałacu.

Pomyśleć: jeden z wielu okupacyjnych obrazków. Zanim jednak wyprowadzimy Was — Czytelnicy — z błędów sięgniemy jeszcze do głosów ówczesnej prasy.

Wśród wycinków ze starych gazet

„Białowieża w styczniu. (Sol. Po „sztręcie” gwaru i wesoło jest w lasach na terenie pałacowym. Przy jednym z stoików siedzi zastępca szefa niemieckiej talijnej policji państwowej (Gestapo — przyp. nasz). Pije wyroby naszego monopolu spirytusowego w towarzystwie Polaków, z których tylko jeden rozmawia po niemiecku. Porozumienie jest zatem nieco utrudnione. Ale woda nie może zbliżać, choć rzecz dziwna. Niemcom nie rozwija się język. Od czasu do czasu Niemiec podnosi się i oddaje w stronę gości przy innym stołku nieludzkim pozdrowienie...”

„Zjawia się też na sal komendant służby bezpieczeństwa, nadkomisarz Czarnobylski, komendant powiatu bielecki-podkomendant, który pełnił swoje ciężkie obowiązki bez zarzutu. Tu znajduje chwilę wytchnienia...”

Na powłóczyste spojżenia pań odpowiada przyjaznym uśmiechem.

„Zubr, król puszczy, panuje wszędzie w Białowieży. Tak istotnie było od niepamiętnych czasów. Od poniedziałku jednak wszystko się zmieniło. Białowieża pozostała teraz pod innym znakiem, pod znakiem Goeringa. Wszystko żyje tu jednym słowem: Goering!”

„W poniedziałek około godz. 10 z rana podczas polowania dzik wyszedł z puszczy na P. Prezydenta Rzeszy. P. Prezydent, z którego lewej strony stał premier Goering, nie wstrzymał, oddając ten zaszczyt premierowi Goeringowi, który strzelił i położył dzika, trafiając go w komorę.

Należy przy tym zaznaczyć, że premier Goering znajduje się stale w towarzystwie P. Prezydenta nie tylko na polowaniu, ale i przyjeżdża na polowania saniami Pana Prezydenta wspólnie z Panem Prezydentem R.P. Podczas śniadania w pawilonie myśliwskim, w czasie polowania P. premier Goering stale znajduje miejsce na vis a vis Pana Prezydenta...”

Makabryczna zabawa

Teraz już chyba wszystko jest jasne. Cias, miejsce akcji i osoby występujące w

te skutki nie trzeba było czekać aż cztery lata. Rząd Bocka widział bowiem w hitlerowskiej maszynce niedoścignięty wzór policyjnego państwa. Wzór metod, które drogą powiedzmy „kulturalnej” wymiany można było w Polsce wprowadzić. Metod, które stały by w myśli pokrzykiwań Sławoja — Składowskiego „wszystkie mordy zamknęły na kłódki”. A szczególnie „mordy” takich, o których poniżej ogromnolastego artykułu w IKC o Białowieży pisze skromna notatka:

„Odz. 30 stycznia (MW). Ogłoszony przez związki zawodowe jedynonowy strajk demonstracyjny wioźniarzy na znak protestu przeciwko łamaniu umowy zbiorowej i wydaleniu delegatów, nabrał charakteru powszechnego.

Poza przemysłem wielkim strajk obłą przemasł drobny i średni, tak że według obliczeń związku około 80 procent robotników strajkuje na terenie

W Niemczech natomiast a ściślej w zachodnich Niemczech, prawdopodobnie w Bonn powraca do zdrowia pod czułą opieką Adenauera Herr Gehelmarat Gustaw Kiess. Jest obecnie jednym z wyższych urzędników zachodnio-niemieckiego rządu. Dwaście lat temu siedział w sanach Goeringa na koźle — a w klapie miał znaczek zasłużonego SA-mana. I on dziś raz po raz sęga do amerykańskich kieszeni.

Obaj na pewno bardzo żałują swego niedościgniętego szefa — „wielkiego łowczego”, „feldmarszałka” i zbiera w jednej osobie. I obaj służą tej samej sprawie — nowej wojnie.

Rozdział drugi historii Białowieży

Opowiadano mi, że kiedyś wszystkie bramy wiodące do pałacowego parku zamknięte były dla wszystkich szmerłuchów na głuch. Abyby jeszcze nikomu na myśl nie przyszło przekroczenie wysokiego płotu — chodził wokół niego dozorca z psami.

Dziś wszystkie pałacowe „cud” oglądać może każdy. Naturalnie — oprócz samych pałaców, z którego pozostały tylko spalone mury. Toż dla białowieżański park jest miejscem spotkań „pałacowych”. W dawnym myśliwskim zamczeku-kasynie mieści się teraz świetlica i doskonała stołówka. Zakłady naukowe Polskiej Akademii Nauk i Ministerstwa Leśnictwa zajmują duży „murowaniec”, a

Loży. Polityka anarchofalska czterech komunistycznych agitatorów.

Losy „bohaterów” Trybunał Międzynarodowy w Norymberdze długo nie zastanawiał się nad losami „wielkiego łowczego”, feldmarszałka i zbiera w jednej osobie — Hermana Goeringa. Mościński nie czekając na rozstrzygnięcie kampanii

ciągających na majątku serwitutów na korzyść chłopów z okolicznych wsi, wbrew prawu zwyczajowemu sprowadzono nabywców z innych okolic Polski, a miejscowi chłopci mogli nabywać ziemię jedynie stojąc w szeregu wobec urzędników Towarzystwa.

Do bitny przykładem nieuczciwości z tymi, którzy przy pomocy państwa do wyrebu lasów nie można było znaleźć ludzi, a robotników sprowadzanych z dalszych okolic chłopci potrafili przekonać o słuszności swej sprawy i ich na ogół odmawiali wypełnienia narzuconej im roli łamistraszków).

Nadużycia i łamanie przepisów prawnych przez „piastowskich” przedstawicieli Towarzystwa Przemysłowo-Leśnego „Dojłd” były tak jaskrawe, że nawet sprzątnięcia im komisarz ziemski powiatu białostockiego, Godlewski, czuł się zmuszony zaprotestować. Aby nie być współodpowiedzialnym, komisarz w dniu 21 października 1921 r. wystosował pismo do swych władz zwierzchnich, w którym podkreślał delikatność „nieśluszczości” popełniane przez Towarzystwo posiadanie wiosków „podanie tych dóbr przysługującym wykupowi” jak również „wypustkę nie do władz administracyjnych o przeważnie wszystkich nieprawnych poczynaniach”.

Zaniepokojony aferą dojłdzką, która nabrała dużego rozgłosu wśród społeczeństwa białostockiego Okręgowy Urząd Ziemski wystąpił w listopadzie do GUS z wnioskiem o cofnięcie oszukaczemu Towarzystwu zezwolenia na parcelację.

Głównymi motywami wniosku były fakty naruszenia przez spekulatorów obowiązujących przepisów prawnych. I tak parcelację Dojłd rozpoczęło nie uregulowany wprzód

złotodajną kurkę, jaką dla piastowsko-endeczkich rozdzielili byli Dojłdzy).

Dogadano się szybko z magnatem Jerzym Rafałem, księciem Lubomirskim, który zgłosił chęć nabycia Dojłd. W styczniu 1922 r. przy popieraniu rządu „Polsko-Amerykański Bank Ludowy” uzyskał urzędowe zezwolenie na sprzedaż Dojłd Lubomirskiemu.

Na przykładzie afery dojłdzkiej jaskrawo widać zginiłną burżuazyjnego ustroju, w którym świeży triumf przekupstwa, oszustwa i spekulacji majątkiem narodowym. W tym bowiem sposób rządy kapitalistyczno-obszarnicze pojmywały i tak chciały realizować osławioną „reformę rolną”. W rezultacie młodzi przychodzili w ręce magnaterii, zarabiał też na tym (jak to widzieliśmy na przykładzie Dojłd) i kapitalista zagraniczny. Zresztą jeśli chodzi o „reformę rolną”, to burżuazyjni posłowie w sejmie (np. ks. Dziennicki, Lutowski i Drodzowa, właściciel majątku i browaru i inni) otwarcie wypowiadali się, że skoro sytuacja polityczna nie pozwala na całkowite odrzucenie reformy rolnej, trzeba jej wykonanie powierzyć prywatno-kapitalistycznym spółkom parcelacyjnym.

Takich spółek istniało w Polsce wiele i robiły one złote interesy. I nie było bodajże ani jednej takiej spółki, w skład której nie wchodziłby działacz piastowski, endecy czy pilsudczykowsy. Między spółkami parcelacyjnymi nieraz też dochodziło na tie konkurencji, które są dziś u nas jedynym sposobem na życie w warunkach, jakie są dziś u nas. I jak tysiące byłych majątków obszarńskich, wziętych raz na zawsze do rąk swych prawowitych właścicieli. Chłopi z Olmont, Izabelin i wszystkich wsi nie oczekują już głodu na ziemi, a ziemia dojłdzka rodzi chleb dla tych, którzy swą pracą budują nową dławę Ojczyzny.

H. MATEJCHUK

1) Por. M. Rehas, Z przeszłości chłopiejskiego analityka, Warszawa, 1932.

2) Sienograj, Sienograj, z. 4. IV. 1922.

3) Por. Tadeusz Reh, Fakty oskarżające, Warszawa, 1934.

4) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

5) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

6) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

7) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

8) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

9) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

10) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

11) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

12) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

13) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

14) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

15) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

16) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

17) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

18) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

19) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

20) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

21) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

22) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

23) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

24) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

25) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

26) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

27) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

28) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

29) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

30) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

31) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

32) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

33) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

34) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

35) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

36) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

37) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

38) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

39) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

40) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

41) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

42) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

43) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

44) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

45) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

46) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

47) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

48) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

49) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

50) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

51) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

52) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

53) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

54) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

55) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

56) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

57) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

58) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

59) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

60) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

61) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

62) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

63) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

64) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

65) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

66) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

67) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

68) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

69) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

70) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

71) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

72) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

73) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

74) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

75) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

76) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

77) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

78) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

79) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

80) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

81) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

82) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

83) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

84) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

85) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

86) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

87) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

88) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

89) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

90) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

91) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

92) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

93) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

94) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

95) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

96) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

97) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

98) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

99) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

100) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

101) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

102) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

103) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

104) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

105) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

106) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

107) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

108) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

109) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

110) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

111) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

112) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

113) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

114) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

115) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

116) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

117) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

118) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

119) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

120) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

121) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

122) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

123) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

124) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

125) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

126) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

127) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

128) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

129) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

130) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

131) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

132) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

133) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

134) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

135) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

136) Por. Pod rękami bezprawia i terroru, Warszawa, 1932.

W odpowiedzi na krytykę

Przed „Pokojem” będzie spokój

Niedawno zamieściliśmy w naszej „Gazecie” wzmiankę na temat wybrków chuligańskich przed kinem „Pokój”. W wzmiance tej wysunęliśmy pod adresem Komendy Miasta MO wniosek, aby wyznaczyła stałe patrole milicjantów przed kinem.

W odpowiedzi na tę notatkę Komenda Miasta MO zawiadomiła nas, że obecnie wysyła na czas wyświetlania filmów patrole pod obydwa kina.

Warto, aby uczynił podobnie Społeczny Komitet do Walki z Chuliganizmem.

Gdy w Warszawie toczą się obrady...

Wzmożona, ofiarna praca to udział młodzieży Białegostoku w obradach II Zjazdu ZMP

Oczywiście, nie jest zbyt ważne to, że pierwszy dzień obrad II Zjazdu Związku Młodzieży Polskiej był słoneczny i cichy, rzec można ciepły styczniowy dzień, ale ważnym i pięknym był stosunek młodzieży Białegostoku w tym pierwszym dniu obrad do pracy, nauki, jednym słowem do Ojczyzny.

W głównej sali produkcyjnej Fabryki Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku czerwieni się nad warsztatami

mi kilkanaście pracownic. Są to zewnętrzne znaki, że ci młodzi tokarze, szlifierze, ślusarze i inni zaangażowali na czesć II Zjazdu produkcyjne warty.

W głębi hali po prawej stronie od wejścia, na szczycie dźwigni, czerwony proporzeczek. Przy dźwigni, z lekka pochylony z wyrazem głębokiego skupienia, pracuje Jerzy Cybulko. Do ZMP Jerzy Cybulko dotychczas nie należy, ale na czesć II Zjazdu Związku Młodzieży Polskiej zaciągnął honorową produkcyjną wartę i dlatego w jego oczach tyle blasku, skupienia i uwagi.

Przy wielu innych, obsługiwanych przez młodych chłopców i dziewczęta maszynach dzieje się podobnie. Mikołaj Charytoniuk do godziny 13 wykonał już 500 sztuk kłków tokarskich, co oznacza 300 procent normy. Janek Kulina, przewodniczący kół ZMP, oblicza, że w dniu tym wykona 220 procent normy, a Witold Sas, nie należący do ZMP, dzień ten oblicza na 200 proc. normy.

Irena Sawickiej trudno będzie z wysokim przekroczeniem normy. Dzisiaj Irena produkuje precyzyjne, małe

kie śrubki. „Ale braków nie będzie” — mówi z głębokim przekonaniem.

Borys Poleszuk w dniu otwarcia II Zjazdu po raz pierwszy stanął przy maszynie. Z uwagą śledzi każdy gest starszego towarzysza Mieczysława Borowskiego, uczy się. „Przypuszczam, że dobrym będzie fachowcem” — stwierdził Mieczysław Borowski.

Do klubu racjonalizatorskiego przy FPIU wpłynęły w dniu 28 stycznia dwa nowe pomysły. Złożyli je młodzi robotnicy — Janek Kulina (jest to jego pierwszy wniosek racjonalizatorski) i Trojanowski, znany już w fabryce nowator, który został zaproszony na obrady II Zjazdu w charakterze obserwatora. (LK)

Wczasy wędrowne na nartach

Tegoroczny sezon zimowy przynosi turystom — narciarzom nowe trzy uprawiania turystyki i poznania piękna gór w śnieżnej szacie, a mianowicie wędrowne wczasy narciarskie.

Imprezę tę organizuje PTTK wspólnie z FWP. Dzięki tej współpracy warunki udziału w wędrownkach narciarskich są szczególnie dogodne: członkowie związków zawodowych korzystają z nich po cenach ulgowych (opłata wynosi 326 zł wraz z biletami kolejowymi w obie strony). Ci, którzy wczasy wykorzystali w okresie letnim, lub nie uzyskają skierowania ulgowego, będą mogli nabywać skierowania pełnopłatne w cenie 609 zł.

Szak Beskidzki ma punkt wyjściowy w Zwardoniu, skąd biegnie przez Hałę Boraczą, Hałę Lipowską, Węgierską Górę i Baranią Górę.

Wędrowki organizowane są w ten sposób, że wczasowicze idą wzdłuż szlaku od schroniska do schroniska, przy czym w każdym schronisku zatrzymują się 2 lub 3 dni. Wędrowka odbywać się będzie w zespołach liczących nie więcej niż 20 osób prowadzonych przez doświadczonych przewodników.

Warunkiem uczestniczenia w wędrownych wczasach narciarskich jest umiejętność jazdy na nartach. Jeśli więc umiesz jeździć na nartach i masz możliwość uzyskania urlopu w lutym, zgłoś się zaraz do swojej rady miejscowej, która wyda Ci zaopatrzenie. Mając już zaopatrzenie wpłacasz pieniądze w PKO i zgłaszasz się do PTTK (Białystok ul.

Stalina 28) po odbiór skierowania.

Jeżeli nie masz własnego sprzętu narciarskiego, możesz go otrzymać w PTTK lub w punkcie wyjściowym w Zwardoniu.

Chcesz podnieść swą kondycję fizyczną i techniczną jazdy na nartach, poznaj piękno gór okrytych zimową szatą i zdobyć Górską Odznakę Turystyczną — jedź na wczasy.

Dokładnych informacji udzieli Ci PTTK, ul. Stalina 28, tel. 858. (cj)

Kronika Białostocka

TEATR
Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku 29 i 30 bm.: „Porwanie Sabinek” — godz. 19.



Danuta Szumowiczówna jako Madzia w „Porwaniu Sabinek”.
Rys J. Goliatowski

Scena kameralna Teatru im. A. Węgierki w Klubie TPPR 29 i 30 bm.: „Dom otwarty” — godz. 19.

KINA
„Pokój” w sobotę i niedzielę — „Cena strachu” — 2 serie, godz. 16 i 19.

„Ton” w sobotę i niedzielę — „Zwycięski powrót” — godz. 15.30, 17.30 i 19.30

PORANKI
„Pokój” w niedz. o 10.30 i 12.30 — „Pierwszy start”.
„Ton” w niedz. o 10.30 i 12.30 — program składany dla najmłodszych.

Kasy obu kin prowadzą sprzedaż abonamentów. Cena abonamentu na 4 najbliższe filmy kosztuje 9 zł. Posiadacze abonamentów otrzymują bilety w pierwszej kolejności.

KLUBY
Poradnia świetlicowa Klubu TPPR czynna od godz. 11 do 18 oprócz niedziel i świąt.
Klub MPiK ul. I. Maja czynny w godz. 14 — 22.
Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od 10 do 18, a w święta od 12 do 18

WYSTAWY
Wystawa „Felix Dzierżyński” ul. B. Wesołowskiego — czynna codziennie za wyjątkiem poniedziałków w godz. 11 — 19.

BIBLIOTEKI
Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 18.
Biblioteka ZDK — ul. Kilińskiego czynna od godz. 15 do 21. Czytelnia czynna od godz. 8 do 21. W niedzielę biblioteka i czytelnia czynne od godz. 17 do 21.
Biblioteka Naukowa AM — czynna od godz. 9 do 15. Wypożyczalnia czynna od godz. 11 do 14

Ważniejsze telefony
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego (trog Prowok) tel. biura wezwań 09. Informacji 555

Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08 lub 803
Dziury aptek: Apteka Społeczna nr 3 ul. Dąbrowskiego 2 tel. 22 39

OGłoszenia drobne

Sprzedam tanio dom murowany w dobrym stanie Białystok. Informacja: Skorupska 26 a m. 1. g 36-0

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Zawody narciarskie odbędą się w Supraślu i Ogrodniczkach

Indywidualne mistrzostwa narciarskie województwa białostockiego, będące eliminacją do Pucharu Nizin w Iwoniczu, odbędą się ostatecznie na trasach biegowych w okolicach Supraśla. Komitet organizacyjny mistrzostw wyszedł z założenia, że trasy te, jako najbardziej urozmaicone, lepiej odpowiadają warunkom, w jakich nasi reprezentanci startować będą w dniach 18—20 lutego w Iwoniczu.

Start i meta biegów znajdować się będą obok nadleś

nictwa Supraśl. W lesniczówce znajdują swoje pomieszczenia biuro zawodów i komisja sędziowska oraz pozostałe zaopatrzenie. Ograniczony pokój dla zawodników

Zbiórka zawodników i odjazd samochodami do Supraśla w sobotę 29 bm. nastąpi o godz. 9 przed gmachem WKFF przy ulicy Warszawskiej. Komisja sędziowska i członkowie komitetu organizacyjnego wyjeżdżają z tego samego miejsca już o godz. 7. Rozpoczęcie zawodów przewidziane jest punktualnie na godz. 11.

Program zawodów przedstawia się następująco:

Sobota, dnia 29 bm. w Supraślu.

Godz. 11 — otwarcie zawodów, 11.15 — Start do biegu na 15 km seniorów,

godz. 11.50 — bieg na 5 km juniorów, godz. 12.10 — bieg na 10 km juniorów, godz. 12.30 — bieg na 10 km seniorów. **Niedziela, dnia 30 bm. w Ogrodniczkach.**

Godzina 12 — skończy otwarcie i do kombinacji juniorów kat. „C”, 12.50 — skończy otwarcie i do kombinacji seniorów.

Ogólna ilość zawodników i zawodniczek zgłoszonych do mistrzostw sięga 100 osób. Najwięcej zgłoszyli zrzeczenia kat. AZS i Gwardia. Mała jest stosunkowo liczba zgłoszeń z powiatów jedynie Augustów, Suwałki i Sokółka przesyłają do dnia 27 listy startujących zawodników. Walka

o prawo reprezentowania województwa rozegra się między zawodnikami AZS i Startu. Nie spodziewamy się jednak sprawić naraźcie gwardii, która nie brała udziału w poprzednich zawodach oraz z województwa z najbar dziej narciarskich powiatów: Augustowa i Suwałk.

Zawody przygotowuje się bardzo starannie Komitet organizacyjny, który prowadzi już całkowicie rozdzielnie prace i wyznaczył odpowiednich ludzi za poszczególne funkcje i tak, trasami zajmują się działacze AZAS, Langowski, Pietkiewicz i Piotrowski, kierownikiem zawodów wyznaczony został ob. Zygmunt Tomkiel, a sędzią głównym Józef Czeczowski.

Sądymy, że tym razem zawody przy współpracy działacza wszystkich szczebli zostaną przeprowadzone o wiele lepiej niż poprzednie (jm)

O wejście do A klasy ping-ponga

W ramach rozgrywek o wejście do wojewódzkiej klasy A w tenisie stołowym, drużyna Sparty z Białostockich Zakładów Przemysłu Piernicznego wygrała z zespołem AZS w stosunku 8:2. Zawodnicy Sparty zdobyli tytuł mistrzów grupy pierwszej w rozgrywkach ping-pongowych (jll)

Sukces Krzeptowskiego w Moskwie

W drugim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich w Moskwie odbył się konkurs skoków do kombinacji klasycznej. Duży sukces odniósł reprezentant Polski Daniel Krzeptowski zajmując drugie miejsce w konkursie skoków (206,6 pkt.), za Norwegiem Gieltem (216 pkt.). Trzecie miejsce zajął mistrz świata w kombinacji klasycznej z Falun Norweg Stenersen (208 pkt.).

11 ślizgawek czynnych a imprez brak

W Białymstoku istnieje 11 lodowisk, które mieszczą się przy szkole podstawowej nr 2, nr 7, nr 10, nr 12 i nr 3, przy Liceum Ogólnokształcącym nr 1, przy Liceum Pedagogicznym, na kortach WKZZ, przy Szkole Zawodowej (ul. Dąbrowskiego) oraz dwa lodowiska w Starosielcach. Ślizgawki są, ale imprez niestety jeszcze żadnych nie było. Powinno o tym pomyśleć zarządzenie sportowe, jak i Wydział Oświaty (jl)

Mistrzowie malej pileczki

W odbytych niedawno mistrzostwach powiatu siedmiogrodzkiego w tenisie stołowym wzięło udział 13 zawodników, reprezentujących LZS, Budowlanych i SKS. Tytuł mistrza powiatu zdobył Stanisław Wojtkowski — LZS Ciechanowiec przed

Tadeuszem Kowalczykiem z SKS Siedmiogrodzkiego. Mistrzostwa powiatu augustowskiego zgromadziły na starcie ponad 40 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Zbigniew Milewski — Sparta, przed Piotrem Klekotko również ze Spartą

Kalendarzyk imprez

BIAŁYSTOK SOBOTA

Mistrzostwa województwa w tenisie stołowym, godzina 10 w sali ZKK przy Szosie Żółtkowskiej, godzina 9.

Narciarskie mistrzostwa województwa — Supraśl, godzina 11.

Siatkówka mężczyzn — sala Liceum Pedagogicznego, godzina 17.

Budowlani Bielsk — Sparta Olecko, Sparta Elk — AZS, Sparta Białystok — Gwardia Białystok (spotkanie decydujące o tytule mistrza wojewódzkiej klasy A)

NIEDZIELA

Siatkówka mężczyzn — sala Liceum Pedagogicznego, godzina 10

Gwardia Białystok — Budowlani Bielsk, Sparta Elk — Sparta Białystok, Sparta Olecko — AZS, Budowlani Bielsk — Sparta Elk, Gwardia Białystok — AZS Sparta Olecko — Sparta Białystok.

Mistrzostwa województwa w tenisie stołowym w sali ZKK przy Szosie Żółtkowskiej, godzina 9.

Wojewódzkie mistrzostwa narciarskie — skocznia terenowa w Ogrodniczkach — godzina 12.

Koszykówka męska — sala Liceum Pedagogicznego, godzina 17, AZS — Gwardia Białystok.

Koszykówka kobiet — godzina 12 w sali Liceum Pedagogicznego spotkają się Gwardia Białystok ze Sparta Elk.

Raid narciarski organizowany przez Zarząd Woj. LP2 — odpowiany ze względu na złe warunki śniegowe.

OLECKO

Koszykówka kobiet, godzina 18.30 w sali Liceum Ogólnokształcącego, Sparta Olecko — Kolejarz Elk.

BIELSK-PODLASKI

Siatkówka kobiet, Budowlani Bielsk — AZS, Sparta Białystok — Budowlani Bielsk.